Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne XXII (1989)

Ks. JÓZEF KOZYRA

NOWOTESTAMENTALNA NAUKA O EUCHARYSTII

I. ZNACZENIE TERMINU „EUCHARYSTIA" W NOWYM TESTAMENCIE

„Eucharystia" oznacza zasadniczo wdzięczność, dziękczynienie. Dziękczynienie składane Bogu zazwyczaj przybiera formę modlitwy (np.: 1 Tes 3, 9; 1 Kor 1, 14; 2 Kor 1, 11). Zbiega się ono wówczas z błogosławieństwem, które opiewa cudowne czyny Boga. Czyny te wyrażają się w dobrodziejstwach, za które należy Bogu dziękować. Dziękczynienie więc wiąże się z przypominaniem (anamnesis), przez które przywodzi się na pamięć przeszłość (np.: Ap 11, 17 n.). „Eucharystein" znaczy wówczas to samo co „eulogein", a więc dziękować oznacza to samo co błogosławić (np.: 1 Kor 14, 16). To jednoczesne błogosławienie i dziękczynienie pojawia się szczególnie często podczas uczt żydowskich. Wygłaszane przy tej okazji błogosławieństwa wychwalają Boga i wyśpiewują Mu wdzięczność za dary, które dał ludziom.

Według autorów Nowego Testamentu Jezus i Kościół apostolski posługiwali się słowami „dziękować" i „błogosławić" w sposób zamienny. Na przykład w synoptycznych opisach pierwszego rozmnożenia chleba Jezus go błogosławił (Mt 14, 19 i paralelne), zaś Jan mówi przy tej okazji o dziękczynieniu Jezusa (J 6, 11.23). W opisie drugiego rozmnożenia chleba Mateusz mówi o dziękczynieniu Jezusa (Mt 15, 36), zaś Marek wspomina o dziękczynieniu w związku z chlebem (Mk 8, 6), a o błogosławieństwie w związku z rybami (Mk 8, 7). Ta praktyczna jednoznaczność przemawia za tym, by nie odróżniać w opisie Ostatniej Wieczerzy słowa „błogosławieństwo" nad chlebem od słowa: „dziękczynienie" przy kielichu (Mt 26, 26 n. i paralelne). Święty Paweł przedstawia to akurat odwrotnie niż Synoptycy i mówi o dziękczynieniu nad chlebem (1 Kor 11, 24), a błogosławieństwie przy kielichu (1 Kor 10, 16).

W późniejszej Tradycji chrześcijańskiej słowo: „eucharystia" ostatecznie wysunęło się na plan pierwszy przy oznaczaniu czynności zapoczątkowanych przez Jezusa przy Ostatniej Wieczerzy. Wskutek aktu eucharystycznego, mocą którego Jezus wszczepił w pokarmy wartość nieprzemijającą swej zbawczej śmierci, złożył On Bogu i ustanowił raz na zawsze ofiarę z własnej osoby i z wszystkich rzeczy stworzonych, która stanowi istotny element Jego dzieła zbawienia. W osobie Jezusa ofiarującego się na krzyżu i w Eucharystii ludzkość i cały świat łączą się z Bogiem Ojcem. To sprawia, że Eucharystia znajduje się w centrum kultu chrześcijańskiego[1].

[1] B. Benoit, *Eucharystia*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Poznań 1986², s. 265 n.

II. ŹRÓDŁA NAUKI O EUCHARYSTII W NOWYM TESTAMENCIE

W Nowym Testamencie znajdujemy trzy grupy tekstów mówiących o Eucharystii. Są to: opisy ustanowienia Eucharystii, zapowiedź Eucharystii oraz teksty o sprawowaniu Wieczerzy Pańskiej[2].

1. Opisy ustanowienia Eucharystii[3]

Takie opisy znajdujemy w czterech przekazach dzielących się na dwie grupy Tradycji: palestyńską i hellenistyczną, zwane również Piotrową i Pawłową. Grupę palestyńską, Piotrową, stanowią teksty Marka i Mateusza. Grupę hellenistyczną, Pawłową, stanowią zaś teksty Łukasza i 1 Kor 11, 23–25. Oto one (według wymienionej wyżej kolejności):

„A gdy jedli [Jezus], wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im, mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało Moje». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: «To jest Moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana»" (Mk 14, 22–24).

„A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje». Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, bo to jest Moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów»" (Mt 26, 26–29).

„Następnie [Jezus] wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: «To jest Ciało Moje, które za was będzie wydane; to czyńcie na Moją pamiątkę». Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi Mojej, która za was będzie wylana»" (Łk 22, 19–20).

„...Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał go i rzekł: «To jest Ciało Moje za was [wydane]. Czyńcie to na Moją Pamiątkę». Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi Mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na Moją Pamiątkę»" (1 Kor 11, 23–25).

Te cztery opisy zawarte u Synoptyków i u Pawła nie stanowią czterech odrębnych, niezależnych źródeł. Opis bowiem Mateusza powstał pod wpływem Marka, a w opisie Łukasza dodany został jeszcze motyw Paschy w wierszach 15–18, czego brak u Marka i Mateusza. Łukasz w swoim opisie ustanowienia Eucharystii zależny jest głównie od Pawła, chociaż wiersze 15–18 mogą stanowić odrębną Tradycję lub też być tekstem redakcyjnym Łukasza. Zarówno jednak Marek i Mateusz, jak również Paweł i Łukasz podają nam dwie równoległe Tradycje: palestyńską i hellenistyczną, których wspólne cechy tłumaczą się wspólnym źródłem, z którego pochodzą. Obie też Tradycje przekazują zwyczaje liturgiczne pierwotnego Kościoła. A więc opisy nowotestamentalne posłużyły się tymi samymi słowami, jakie wypowiadano we wspólnotach palestyńskich czy hellenistycznych w chwili ponawiania Wieczerzy Pańskiej. Wskazuje na to ich kontekst i brzmienie literackie. Tekst Marka ma charakter aramejski i świadczy o bardzo archaicznym pochodzeniu, mianowicie palestyń-

---

[2] A. Stöger, *Eucharistie*, w: *Bibeltheologisches Wörterbuch*, red. J. Bauer, Graz 1967³, t. I, s. 349–353.

[3] P. Benoit, *Opisy ustanowienia Eucharystii*, w: *Biblia dzisiaj*, red. J. Kudasiewicz, Kraków 1969, s. 332 n.

skim. Paweł zaś przekazuje Tradycję Kościoła hellenistycznego, wprowadzając być może własne retusze. Paweł jednak wyraźnie zaznacza, że cytuje tekst starożytny, tradycyjny i ustalony (wiersz 23). Różnice między obydwoma grupami tekstów stanowią głównie słowa: „to czyńcie na Moją Pamiątkę" Słów tych brak w Tradycji Piotrowej (Marek i Mateusz), a u Pawła występują aż dwukrotnie. Tekst u Marka i Mateusza, a także u Pawła i Łukasza, opisujący ustanowienie Eucharystii, jest bardzo oszczędny, ograniczony tylko do rzeczy istotnych i nie pretenduje do opisania wszystkiego, co się działo przy Ostatniej Wieczerzy. W tekstach tych nastąpiło wyraźne uproszczenie. Pierwsi chrześcijanie bowiem, powtarzając Wieczerzę Pańską, musieli zachować tylko istotne słowa i gesty, te właśnie, którym Jezus nadał nową wartość. Pomijali zaś całą resztę należącą do starego obrządku sprawowania uczty paschalnej. W obydwu Tradycjach, palestyńskiej i hellenistycznej, spotykamy więc te same formuły, jakich używały pierwotne wspólnoty chrześcijańskie sprawując Eucharystię, co nadaje ich relacjom szczególną rangę autentyczności i powagi.

2. Zapowiedź Eucharystii w Ewangelii wg św Jana

Święty Jan nie podjął tematu ustanowienia Eucharystii przy Ostatniej Wieczerzy, chociaż z tą tematyką wiąże się opowiadanie o umyciu nóg (J 13, 1–17) i modlitwa Arcykapłańska Jezusa (J 17). W Ewangelii Jana znajdujemy jednak pouczenie o Eucharystii, katechezę eucharystyczną, której kompozycja w formie mowy Jezusa została opracowana przez redaktora-Ewangelistę. Nauka o Eucharystii w J 6 rozpoczyna się opowiadaniem o cudownym nakarmieniu rzesz przez Jezusa (wiersze 1–26). Wychodząc od tego czynu Jezusa, rozwinięto pouczenie o Eucharystii przez mowę Jezusową o Chlebie Życia (wiersze 27–59), który jest darem Ojca dla wierzących w Chrystusa (wiersze 27–51) oraz darem Jezusa, jaki w przyszłości da On do spożywania (wiersze 51–58). Następnie opisał Ewangelista reakcje uczniów na mowę Jezusa o Eucharystii (wiersze 60–71). Poszczególne fragmenty mowy Jezusa przesiąknięte są ideą eucharystyczną, zaś w wierszach 51–58, rozumianych ściśle w sensie eucharystycznym, znajdujemy wprost dosłowne wyrażenia Jezusa z Ostatniej Wieczerzy. Oto ten tekst: „Chlebem, który Ja dam, jest Moje Ciało za życie świata... Kto spożywa Moje Ciało i pije Moją Krew, ma życie wieczne... kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie... To jest chleb, który z nieba zstąpił... Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki" Wiersze te nie są tylko kościelną redakcją i Janową interpolacją, bowiem ich styl wskazuje na to, że Ewangelista korzystał z Tradycji o Eucharystii i wplótł ją w redakcyjne opracowanie mowy Eucharystycznej Jezusa[4].

3. Pierwotne sprawowanie Eucharystii

Św. Łukasz, opierając się na starożytnej Tradycji judeo-chrześcijańskiej o sprawowaniu Eucharystii oraz powołując się na własne pamiętniki z działalności misyjnej podejmowanej wraz ze św. Pawłem, mówi w Dz 2, 42–46; 20, 7.11 o zgromadzeniach eucharystycznych pierwotnego Kościoła, używając słów: „łamanie chleba". W Dz 2, 42.46 dla podkreślenia sprawowanej Eucharystii — obok wyrażenia: „łamanie chleba" — używa się jeszcze określenia:

---

[4] A. Stöger, art. cyt., s. 351 n.

„spożywać posiłek". Rytem łamania chleba posłużył się sam Jezus przy Ostatniej Wieczerzy, nadając mu nową treść, wynikającą z Jego słów przy ustanowieniu Eucharystii. Ta nowa treść owego rytu stosowanego na początku uczt żydowskich stała się podstawą do tego, aby tę nową rzeczywistość ustanowioną przez Jezusa, a mianowicie: Eucharystię, nazywać: „łamaniem chleba". Dotychczasowe judaistyczne wyrażenie „łamanie chleba" stało się dla chrześcijan specjalnym określeniem eucharystycznego łamania chleba.

O sprawowaniu Eucharystii w gminie koryncklej mówi również św. Paweł w 1 Kor 10, 1–13.14–22, a szczególnie 11, 17–33. W 1 Kor 10, 16 określa on Eucharystię jako „uczestnictwo w Ciele i Krwi Chrystusa" (koinonia), zaś w 1 Kor 11, 20 mówi o „spożywaniu Wieczerzy Pańskiej" (kyriakon deipnon). W Hbr 13, 9 n. także nawiązuje się do treści eucharystycznych, mówiąc o „eucharystycznym pokarmie" oraz o ołtarzu. Ze sprawowaniem Eucharystii w pierwotnym Kościele wiążą się także następujące teksty: J 15, 1; 1 Kor 12, 13; 1 P 2, 3, a szczególnie Ap 3, 20. Oto on: „Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli ktoś posłyszy mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną"[5].

III. USTANOWIENIE EUCHARYSTII I JEJ PIERWOTNE SPRAWOWANIE

Aby zrozumieć, czym jest Eucharystia według nauki Nowego Testamentu, należy zapoznać się z okolicznościami jej ustanowienia oraz zbadać, jak ją sprawowano w pierwotnym Kościele.

1. Ramy ustanowienia Eucharystii

Jezus ustanowił Eucharystię w czasie pożegnalnego spotkania z Apostołami w Wieczerniku przy Ostatniej Wieczerzy, która była ucztą paschalną. Jest to bezsporny fakt, bez względu na trudności uzgodnienia odpowiednich treści przekazów synoptycznych z tekstem Janowym o Ostatniej Wieczerzy i bez względu na wciąż debatowaną kwestię kilku kalendarzy świątecznych u Żydów w I wieku[6]. Dawny problem, czysto historyczny, odnośnie do dnia Ostatniej Wieczerzy, czy w piątek — jak Jan, czy też w czwartek lub wcześniej — jak Synoptycy, zmienił swój charakter. Zwrócenie uwagi na zainteresowania teologiczne poszczególnych Ewangelistów ukazało inne rozwiązanie. Otóż opisy synoptyczne i tekst Janowy to dwa, wzajemnie się uzupełniające obrazy Jezusa z ostatnich chwil Jego ziemskiego życia. Synoptycy podkreślają samą ucztę spożywaną przez Jezusa z uczniami, którą przeniósł On na obrzęd w innym sensie, sprawowany odtąd „na Jego Pamiątkę". Jan zaś uwydatnił śmierć Jezusa jako baranka paschalnego. Tak u Synoptyków, jak u Jana występuje wiele szczegółów dowodzących, że sama uczta była paschalna. Oto one: pierwszy dzień Przaśników (Mk 14, 12); intencja Jezusa wyrażona u Łukasza: „gorąco pragnąłem spożyć tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał" (Łk 22, 15); ceremoniał żydowski kolejnych kielichów (Łk 22, 17.20; Mt 26, 27) stosowany tylko podczas uczty paschalnej; ucztę nocną, wieczorną, spożywano tylko na Paschę (J 13, 30; 1 Kor 11, 23); postawę leżącą przyjmowano przy ucztach weselnych i paschal-

[5] Tamże, s. 352 n.
[6] A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, Katowice 1985, s. 106 n.

nych (Mk 14, 18.22; J 13, 12); wzmianka o wyjściu Judasza, jakoby miał dać coś ubogim, zgadza się z możliwością wyjścia z miasta nocą na Paschę, kiedy to otwierano bramy Świątyni, a według Talmudu nakazana była na ten czas dobroczynność (J 13, 29); śpiewanie hymnu, czyli Wielkiego Hallela stosowano tylko w czasie Paschy, jako że po zwykłych posiłkach następowało jedynie dziękczynienie (Mk 14, 26); zgodnie z przepisem żydowskim Jezus spędził tę noc w Jerozolimie, udając się do Getsemani należącej do Jerozolimy, a nie poszedł, jak zwykle czynił, do Betanii (J 18, 1 n.; Mt 26, 36); słowa Jezusa były haggadą paschalną, a łamanie chleba (Mt 26, 26) także wskazuje na Paschę, bo tak czyniono tylko przy przaśnikach, zaś kiedy indziej chleb krajano lub rozrywano[7].

Nowotestamentalne opisy ustanowienia Eucharystii wskazują na świąteczny charakter Ostatniej Wieczerzy urządzanej przez Gospodarza domu w Jerozolimie (Mk 14, 13.15). Na pożegnalny charakter Ostatniej Wieczerzy wskazują odpowiednie słowa Jezusa (Łk 22, 18 n.), pozostawiony testament (Łk 22, 28 n.) oraz pożegnalne dary, które mają być upamiętnione przez powtarzanie (Łk 22, 19)[8]. Można przyjąć, że uczta paschalna owych czasów, a więc i ta, w czasie której Jezus ustanowił Eucharystię, odbyła się według schematu podanego w Misznie i w Talmudzie[9]

Uczta paschalna miała przypominać posiłek, jaki spożywali Żydzi w Egipcie w tę noc, kiedy Bóg wyzwolił ich z niewoli. Wówczas spożywano ten posiłek w pośpiechu (Wj 12, 11). Z czasem jednak stał się on uroczystą ucztą, którą spożywano leżąc na sofach jako ludzie wolni. Radość z wyzwolenia manifestowano przez wspaniałość uczty. Poszczególne fazy uczty komentowano. Na początku odmawiano podwójne błogosławieństwo: w odniesieniu do święta i do wina. To ostatnie błogosławieństwo odmawiano nad pierwszym kielichem. Następnie umywano prawą dłoń i spożywano gorzkie zioła (charoset) maczane w słonym sosie, których gorycz przywoływała na myśl lata niewoli. Potem następowała główna część posiłku. Zanim jednak do niej przystąpiono, ojciec rodu przypominał sens święta i symbolikę poszczególnych pokarmów. Przaśny chleb był pamiątką chleba, który nie zdążył się zakwasić w noc wyjścia z Egiptu. Baranek paschalny przypominał pierwszą Paschę i skrapianie drzwi domów krwią, co ocaliło Hebrajczyków przed plagą śmierci pierworodnych. Wino symbolizowało radość i dziękczynienie za dobrodziejstwa Boże. Po tym pouczeniu odmawiano pierwszą część Hallela (Ps 113–114) i wypijano drugi kielich wina. Następnie obmywano ręce i rozpoczynano główny posiłek: spożywanie baranka i przaśnego chleba. Ramę dla tego posiłku stanowiły dwa uroczyste gesty ojca rodziny: na początku błogosławił on chleb, następnie łamał go i rozdawał wszystkim współbiesiadnikom, a na końcu błogosławił z dziękczynieniem trzeci kielich, który potem biesiadnicy podawali sobie z rąk do rąk. Ten ostatni gest oznaczał zasadniczo koniec posiłku, po którym odmawiano drugą część Hallela (Ps 115–118)[10].

Znane nam z przekazu nowotestamentalnego cztery opisy ustanowienia Eucharystii zawierają haggadę paschalną z Ostatniej Wieczerzy, streszczoną do koniecznego minimum. Pascha żydowska bowiem w czasach Jezusa, zgodnie z traktatem Pesachim w Talmudzie, przewidywała w swym przebiegu wygłosze-

---

[7] Tamże, s. 107; J. Drozd, *Ostatnia Wieczerza Nową Paschą*, Katowice 1977, s. 81 n.
[8] A. Stöger, art. cyt., s. 353.
[9] J. Drozd, dz. cyt., s. 113.
[10] P. Benoit, *Opisy ustanowienia Eucharystii*, s. 336 n.

nie przez przewodniczącego uczcie ojca rodziny tzw. haggady paschalnej, która wyjaśniała sens nocy paschalnej z czasów Mojżesza i ukazywała aktualny sens jej pamiątki. Elementami haggady paschalnej Jezusa są właśnie Jego słowa wypowiedziane nad przaśnym chlebem (maca) i nad trzecim kielichem paschalnym, tzw. kielichem błogosławieństwa (1 Kor 10, 16). Gesty i słowa Jezusa związane z chlebem i winem podczas Jego ostatniej Paschy stanowiły eschatologiczny znak wypełnienia. Znakiem wypełnienia było nadanie przez Jezusa swojej bliskiej śmierci nowego sensu ofiary z siebie dla zbawienia grzeszników, zapowiedzianego przez proroków na czasy mesjańskie. W słowach Jezusa: „to czyńcie na Moją Pamiątkę" następuje nawiązanie do Paschy dotychczasowej. Termin: „pamiątka" (anamnesis) odpowiada hebrajskiemu: „zikkaron". Taką pamiątką była dla Żydów Pascha obchodzona przez nich rokrocznie (Wj 12, 14). Środkiem przypomnienia miały być m.in. przaśne chleby (Pwt 16, 2 n.) Istniał również obowiązek wyjaśniania świętowania Paschy, wspominającej wielkie czyny zbawcze Boga przy wyjściu z Egiptu (Wj 13, 8–16). W tekście tym dwa terminy są synonimami: „znak" i „pamiątka", przypomnienie. To właśnie trzeba mieć na uwadze, odczytując słowa haggady paschalnej Jezusa, przenoszącej Paschę na Eucharystię.

To przeniesienie pociągało za sobą ciągłość i rozwój idei, ale rozpoczynało się w tej nowej rzeczywistości zupełnie coś innego, różnego, nowego, począwszy od samego obrzędu. Jezus bowiem, odmiennie od dotychczasowego rytuału żydowskiego, jednym kielichem błogosławieństwa, tym Eucharystycznym, poi wszystkich obecnych (Mk 14, 23). Samo zaś podanie chleba i kielicha z winem Jezus opatruje słowami, które mówią, czym są te dary. Otóż są one Jego Ciałem i Krwią. Jezus dokonał więc czynności zupełnie nowej, bez jakichkolwiek analogii w zwyczajach żydowskich. Wypełnienie było tu zarazem przekroczeniem dotychczasowych ram Tradycji. Tym samym było ono czymś ontycznie nowym.

Świętowanie Paschy u Żydów było pamiątką wyjścia z Egiptu. Przez tę kultyczną pamiątkę zbawienie czasów minionych stawało się aktualną rzeczywistością, teraz obecną. O pamiątce paschalnego obchodu rabini mówili, że w każdym pokoleniu należy się uważać jakby za tego, który osobiście wyszedł z Egiptu. Dla Jezusa więc i Jego uczniów noc paschalna była uobecnieniem także pierwszej Paschy z czasów Mojżesza. Według oczekiwań żydowskich, kresem Paschy miał być Mesjasz i Jego czasy. Stąd więc paschalny obchód żydowski, poprzez teraźniejszość, sięgał do eschatologicznej przyszłości, rozumianej z perspektywy Starego Testamentu.

Ze względu na zbawcze znaczenie śmierci Jezusa na krzyżu, w pamiątce eucharystycznej interesuje nas szczególnie obecność Jego krzyża. Formuła ustanawiająca Eucharystię wiąże krzyż, określony słowami: „Ciało wydane i Krew przelana", z ideą przymierza oraz z wypełnieniem eschatologicznym Paschy. Ta nowa Pascha jest pamiątką już pełnego odkupienia. Jest ona darem Jezusa z samego Siebie, jest darem miłości[11] Tym darem służącym Jezusowi jako dar eucharystyczny przy jej ustanowieniu był chleb i wino używane podczas wieczerzy paschalnej. Chociaż Paweł i Łukasz piszą o ustanowieniu Eucharystii „po Wieczerzy", to Marek i Mateusz łączą ją jednak z ucztą: „podczas gdy jedli". Wszyscy więc oni wyprowadzają ucztowanie Eucharystii wprost z uczty paschalnej[12]. Słowa Jezusa wypowiedziane nad chlebem i winem przed rozda-

[11] A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 107–112.
[12] A. Stöger, art. cyt., s. 354.

niem ich uczniom nawiązują do dwu uroczystych błogosławieństw, które otwierały i kończyły główną część żydowskiej Paschy. Spożywanie baranka paschalnego, stanowiące centrum uczty paschalnej, zanikło w relacjach nowotestamentalnych o ustanowieniu Eucharystii, gdyż praktyka ta zanikła już u pierwszych chrześcijan. Pozostały tylko dwa gesty: łamanie chleba i picie wina. Tym gestom Jezus nadał zupełnie nowy sens. Otóż Jezus złożył życie w ofierze, Jego Krew pieczętowała nowe przymierze. Jezus dał swoje życie, czyli Ciało i Krew jako pokarm i nakazał ponawianie tego gestu[13].

2. Celebrowanie Eucharystii w pierwszych wspólnotach chrześcijańskich

a. Sprawowanie „łamania chleba"

Kościół apostolski w Jerozolimie po zesłaniu Ducha Świętego gromadził się w poszczególnych domach ludzi wierzących w Chrystusa na „łamanie chleba" (Dz 2, 42–46). Jest to określenie techniczne, oznaczające jeden ze znanych gestów uczty żydowskiej, które w pierwotnym Kościele służyło jako nazwa sprawowania Eucharystii. Tekst Dz 2, 42–46 jest wzorcowym obrazem sprawowania chrześcijańskiego kultu eucharystycznego. Wierni słuchali nauk Apostołów, korzystali z darów miłości, zbierali się na wspólnej uczcie, zwanej „łamaniem chleba", i wspólnie się modlili, spożywając posiłek z radością i prostotą serca (wiersz 46). Sprawowanie Eucharystii w Jerozolimie było więc naśladowaniem uczty paschalnej. Określenie: „łamanie chleba" spotykamy także w odniesieniu do liturgii niedzielnej, którą Paweł odprawił w Troadzie (Dz 20, 7–11). Składało się na nią przemówienie Pawła, „łamanie chleba" i spożywanie go z całą wspólnotą. Widać tu wyraźnie zestawienie obok siebie liturgii słowa z liturgią Eucharystii. Liturgię tę sprawowano w górnej sali przy palących się lampach, co może wiązać się z praktyką chrześcijańskich uczt kultycznych. Nie jest wykluczone, że w tekstach Dz 27, 35 — o podróży Pawła do Rzymu, a szczególnie w Łk 24, 30 n. — w opowieści o uczniach z Emaus, określenie: „łamanie chleba" oznacza także sprawowaną Eucharystię, a nie tylko zwykły posiłek[14].

b. Sprawowanie Uczty Pańskiej w Kościele pierwotnym

Według 1 Kor 11, 17–34 „Wieczerzę Pańską" — jak określano w Koryncie Eucharystię — poprzedzał inny posiłek, z własnego jedzenia, z własnych zapasów. Uczta Eucharystyczna była więc oddzielona od innego, braterskiego posiłku zwanego agapą — ucztą miłości. W ucztach tych nastąpiły w Koryncie odchylenia, które musiał Paweł wyprostować. Nie występował on przeciwko tym ucztom jako takim, ponieważ sprawowanie Eucharystii w Jerozolimie też było związane z ucztą. Apostoł zaatakował tylko brak miłości braterskiej na tych ucztach, co było sprzeczne z Eucharystią. Korygując postępowanie Koryntian, przypominał o powadze Uczty Eucharystycznej. Według św. Pawła spożywać ten chleb i pić to wino oznacza: „głosić śmierć Pańską, aż przyjdzie" Sprawowanie Eucharystii związane było z ucztą paschalną, lecz także przepełnione było radosną nadzieją na przyjście Pana. Dlatego gmina koryncka powinna była żyć obecnością przychodzącego Pana, co wyrażała modlitwa

---

[13] P. Benoit, *Opisy ustanowienia Eucharystii*, s. 338 n.
[14] Tamże, s. 344; A. Stöger, art. cyt., s. 355.

Maranatha, przypomniana im przez Pawła w tym samym liście (1 Kor 16, 22).

Upamiętniając Ostatnią Wieczerzę jako „łamanie chleba" czy Ucztę Pańską, pierwsi chrześcijanie kontynuowali posiłek, jaki Apostołowie spożyli z Jezusem. Istniał jednak element zasadniczo nowy, który zmieniał dotychczasowe ich posiłki i uobecniał Pana. Było to powtarzanie słów i gestów Jezusa, które przemieniły chleb i wino w Jego Ciało i Krew. Był to obrzęd nowy, który przyjął się w posiłku braterskim. Inne zaś szczegóły dawnego obrzędu paschalnego pomijano. Tak tłumaczy się liturgiczne ujęcie, dostrzegane w nowotestamentalnych tekstach o Eucharystii[15].

IV CZYM JEST EUCHARYSTIA?

1. Sens Eucharystii wynikający z opisów jej ustanowienia

a. Eucharystia jako uczta

W tekstach Synoptyków i u Pawła, gdzie jest mowa o ustanowieniu Eucharystii, nawiązano do uczty paschalnej wyraźniej niż do jakiegokolwiek innego uroczystego posiłku żydowskiego. Jezus dał wówczas do zrozumienia Apostołom, że jest to Jego ostatnia uczta, uczta pożegnalna, nowa uczta paschalna, a zarazem przedsmak i typ uczty eschatologicznej (Łk 22, 15 n.; Mk 14, 25; J 13, 1)[16]. A zatem wg nauki nowotestamentalnej Eucharystia jest ucztą.

b. Obecność Jezusa w Eucharystii

Rzeczywista obecność Jezusa w Eucharystii wynika niedwuznacznie z opisów jej ustanowienia. Jezus mówi: „to jest Ciało Moje" W rekonstrukcji aramejskiej tekst ten brzmi: „den hu gufi", a więc nie ma słowa wiążącego: „jest" To ostatnie słowo wyklucza aramejska konstrukcja gramatyczna tego zdania. Tekst ten wyklucza również wszelki symboliczny czy obrazowy sposób rozumienia jego sensu, jak np.: „ten chleb oznacza jakoby moje ciało". Należy więc słowa Jezusa rozumieć tu w ścisłym sensie realistycznym[17]. Pokarm i napój (chleb i wino), które Jezus dał Apostołom, były Jego Ciałem i Jego Krwią. Ciało oznacza żyjącą osobę, zaś krew jest przejawem życia człowieka i także oznacza konkretną osobę, ze szczególnym zwróceniem uwagi na krew (por. Kpł 17, 11.14; Pwt 12, 23). Używając słów: „ciało i krew", Jezus mówił o sobie, o swojej Osobie. On więc dał i nadal daje siebie, swoją Osobę, jako dar, który stale przyjmować mają uczestnicy uczty paschalnej[18]. A zatem realna obecność Jezusa Chrystusa w postaciach eucharystycznych nie może być kwestionowana.

c. Eucharystia — Pamiątka śmierci Jezusa

W tekstach Tradycji hellenistycznej (*Ewangelia św. Łukasza* i *1 List do Koryntian*) spotykamy następujące słowa Jezusa wypowiedziane nad chlebem: „Ciało, które za was będzie wydane" lub tylko „za was" Teksty zaś Tradycji palestyńskiej (Marek i Mateusz) podają nam podobne słowa Jezusa wypo-

---

[15] P. Benoit, *Opisy ustanowienia Eucharystii*, s. 344 n.; A. Stöger, art. cyt., s. 355 n.
[16] A. Stöger, art. cyt., s. 358.
[17] A. Jankowski, *Eucharystia*, w: *Podręczna encyklopedia biblijna*, red. E. Dąbrowski, Poznań 1959, t. I, s. 346.
[18] A. Stöger, art. cyt., s. 357.

wiedziane nad kielichem: „Krew, która za wielu będzie wylana" (Mateusz dodaje jeszcze wyjaśnienie: „na odpuszczenie grzechów"). Wyrażenia powyższe odnoszą się do Ciała i Krwi Chrystusa i nawiązują do Iz 53, 12: „On poniósł grzechy wielu i siebie na śmierć ofiarował" Śmierć Jezusa była śmiercią za grzechy, co wyraźnie określają słowa: „Ciało za was wydane i Krew za wielu wylana". Określenie: „wylać krew" należy w Biblii do słów ofiarniczych (por. Wj 29, 12; Kpł 4, 7.18.15). O ofierze składanej z siebie przez Sługę Jahwe mówi także Iz 53, 8.10. Tak w *Księdze Izajasza* (53, 11 n.), jak i w formule palestyńskiej ustanowienia Eucharystii określenie: „wielu" ma zasięg uniwersalny. Jest to semityzm przeciwstawiający jednostkę reszcie, czyli wszystkim[19] Wyrażenie: „ciało i krew", użyte przez Jezusa przy ustanowieniu Eucharystii, oznacza: Jezusowe Ciało i Krew składane na ofiarę w myśl tradycji Starego Testamentu, która głosi, że „życie ciała jest we krwi, a Bóg dopuścił, aby ją wylewać tylko na ołtarzu dla dokonania przebłagania za życie ludzi" (Kpł 17, 11). Jezus występuje więc w formule eucharystycznej jako ofiara za grzechy. Krew Chrystusa jest więc krwią ofiary[20]. Tym samym każda celebracja eucharystyczna pozostaje upamiętniającym sprawowaniem ofiarniczej śmierci Jezusa na krzyżu.

d. Eucharystia — Pamiątka zawarcia Nowego Przymierza

Słowa Jezusa wypowiedziane nad kielichem zawierają myśl o przymierzu lub o nowym przymierzu. Również Sługa Jahwe jest pośrednikiem przymierza (Iz 42, 6; 49, 8). Teksty z grupy hellenistycznej (Łukasz i 1 Kor) nawiązują jednak wprost do *Księgi Jeremiasza* (31, 31–34), czyli do eschatologicznej zapowiedzi nowego przymierza, którą Jezus zrealizował i na stałe uobecnił przez swą ofiarniczą Krew[21]. W zapowiedzi tego faktu w Jr 31, 31–34 nowość przymierza ukazano z jednej strony negatywnie, jako przymierze zupełnie różne od synajskiego, a z drugiej strony — pozytywnie, jako niebywała dotąd znajomość Boga i bliskość życia z Nim. Jezus stwierdza realizację tego nowego przymierza w kielichu ofiarniczej krwi; realizację pełną, obejmującą wszystkie zapowiadane w Starym Testamencie elementy. Kontekst krwi ekspiacyjnej („za was") wiąże się z końcowym rezultatem zapowiedzi w Jr 31, 34: „odpuszczę ich występki, a o grzechach nie będę wspominał, mówi Bóg". Tego nie było w przymierzu synajskim. Zapowiadaną zaś bliskość życia z Bogiem i powszechne poznanie Boga zrealizował Jezus przez całą swoją działalność (por. Mt 11, 25)[22]. A więc Jezus ustanawia przez swą ofiarę nowe przymierze, które jest ontycznie nowe (kaine).

Palestyńska grupa tekstów o ustanowieniu Eucharystii formułuje słowa Jezusa nad kielichem, nawiązując również do opisu zawarcia przymierza synajskiego, z podkreśleniem uczty przymierza (por. Wj 24, 8 n.). Uczta Eucharystyczna jest bowiem wypełnieniem uczty przymierza (Wj 24, 11). Chrystus zaś nie tylko zapowiada eschatologiczny czas zbawienia, lecz go przynosi. Jezus nie tylko mówi o eschatologicznej uczcie, lecz już ją rozpoczął. Uczta Eucharystyczna, której centrum stanowi sam Chrystus, przewyższa wszelkie starotestamentalne oczekiwania i przynosi wypełnienie eschatologicznych nadziei[23]. Pozo-

[19] A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 104.
[20] A. Stöger, art. cyt., s. 358.
[21] Tamże, s. 359; A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 105.
[22] A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 105.
[23] A. Stöger, art. cyt., s. 359.

staje więc ona czymś całkowicie nowym w stosunku do analogicznych rzeczywistości starotestamentalnych.

e. Eucharystia sprawowana na Pamiątkę Jezusa

Wzmianka formuły hellenistycznej ustanowienia Eucharystii: „to czyńcie na Moją Pamiątkę" (przy słowach Jezusa nad kielichem) każe nam spojrzeć na Wieczerzę Pańską jako na nową Paschę. Ostatnia Wieczerza była bowiem ucztą paschalną i właśnie jako taką przeniósł ją Jezus „na swoją Pamiątkę", czyli na obrzęd o innym, nowym odtąd sensie[24]. W słowach: „to czyńcie na Moją Pamiątkę" Jezus nawiązał do dotychczasowej Paschy żydowskiej.

Grecki termin „anamnesis" odpowiada hebrajskiemu „zikkaron" i oznacza pamiątkę, przypomnienie. Taką właśnie „pamiątką" była starotestamentalna Pascha, obchodzona rokrocznie na wiosnę: „Dzień ten będzie dla was dniem pamiętnym (zikkaron) i obchodzić go będziecie jako Święto dla uczczenia Boga, na zawsze, po wszystkie pokolenia" (Wj 12, 14). Środkiem przypomnienia miały być przaśne chleby, przaśniki, czyli chleb upokorzenia. W pośpiechu bowiem Izraelici wyszli z Egiptu i mieli pamiętać o dniu wyjścia po wszystkie dni swego życia (Pwt 16, 3). Przez tę kultyczną pamiątkę zbawienie czasów minionych stawało się rzeczywistością aktualnie uobecnianą dla Izraelitów[25].

Dla Jezusa uczta paschalna, w czasie której wypowiedział słowa: „to czyńcie na Moją Pamiątkę", była uobecnieniem także pierwszej Paschy z czasów wyjścia z Egiptu. Nie chodziło tylko przy tym o samo przybliżenie minionego faktu, lecz o jego nową i ostateczną realizację[26]. Omawiane słowa Jezusa z Ostatniej Wieczerzy nie mogły nawiązywać do hellenistycznych sposobów myślenia o upamiętnianiu zmarłych. Jezus był bowiem dla pierwotnego Kościoła wiecznie już żyjącym, Zmartwychwstałym Panem (Kyrios), a nie kimś umarłym, którego się tylko wspomina. I nie było w dziejach Kościoła takiego okresu, kiedy by nie sprawowano tak rozumianej Pamiątki Pana.

Marek i Mateusz (tradycja palestyńska) nie przekazują słów Jezusa: „to czyńcie na Moją Pamiątkę", chociaż musiały być one stale powtarzane przy sprawowaniu Eucharystii. Świadczy o tym św. Paweł, który aż dwukrotnie przypomina je Koryntianom (1 Kor 11, 24 n.) jako słowa Jezusa wypowiedziane przy ustanowieniu Uczty Pańskiej. Słowa te są poleceniem Jezusa, zadaniem do spełnienia testamentu i przekazaniem mocy. Albowiem ta pamiątka nie jest zwyczajnym wspomnieniem w myślach czy w słowach minionych zdarzeń. W sprawowaniu Eucharystycznej Uczty sam Jezus jest obecny, tak jak zbawienie Boże z czasów wyjścia z Egiptu było obecne dla wszystkich pokoleń żydowskich sprawujących Paschę starotestamentalną[27].

2. Znaczenie Eucharystii u Pawła w *Pierwszym Liście do Koryntian* (10, 1–22; 11, 17–26) oraz w *Liście do Hebrajczyków* (13, 9 n.)

a. Sprawowanie Eucharystii jest zasiadaniem przy stole Pańskim (1 Kor 10,21)

Określenie Eucharystii w 1 Kor 10, 21 nawiązuje wprost do *Księgi Malachiasza* (1, 7.12), gdzie ołtarz ofiarny nazwano „stołem Pana" W greckim języku

[24] A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 106 n.
[25] Tamże, s. 108, 110.
[26] Tamże, s. 111.
[27] A. Stöger, art. cyt., s. 359.

kultycznym „stół" oznacza boski stół, przy którym zasiada się do uczty kultycznej oraz boski stół ofiarny, czyli ołtarz. W przeciwieństwie do kultycznej uczty sprawowanej przy składaniu ofiar pogańskim bożkom sprawowanie Eucharystii jest Ucztą Pańską (1 Kor 11, 20), ustanowioną przez samego Pana Jezusa. Paweł widzi w Eucharystii ofiarę i ucztę ofiarną, która zajmuje pierwsze miejsce przed wszystkimi innymi religijnymi ofiarami pogańskimi i żydowskimi. Ofiary bowiem i uczty ofiarne u pogan są składane dla demonów (1 Kor 10, 20). Bożki zaś pogańskie, do których zalicza się demony, są nicością (por. Jr 2, 5). Także w praktyce składania ofiar u Żydów większą ważność mylnie przypisywano ołtarzowi niż samemu Bogu (por. 1 Kor 10, 18.20). Jedynie chrześcijanie składają prawdziwą ofiarę i sprawują prawdziwą Ucztę Ofiarną. Jest nią Eucharystia, której sprawowanie jest jedynym właściwym kultem nowych czasów[28]. A zatem w 1 Kor 10, 21 św. Paweł przede wszystkim podkreśla ekskluzywny charakter kultyczny celebracji eucharystycznej.

b. Uczta Pańska jest głoszeniem śmierci Pana (1 Kor 11, 26)

W doktrynie św. Pawła Eucharystia jest także głoszeniem śmierci Pana (1 Kor 11, 26). To głoszenie jest uroczystą proklamacją, że w Eucharystii uobecnia się śmierć Chrystusa Pana. A jest ona uobecniona wówczas, gdy w tej celebracji obecne jest Ciało Chrystusa wydane na śmierć za swoich i Jego Krew wylana za nich (1 Kor 11, 23 n.). Przy sprawowaniu Eucharystii faktem więc staje się zbawcza śmierć Chrystusa, a rozpoczęta tu uczta eschatologiczna otrzyma dopełnienie w wieczności[29]. „Głosić bowiem śmierć Pańską aż przyjdzie" (1 Kor 11, 26) znaczy: uobecniać ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Pana Jezusa Chrystusa, a więc czynić Go zbawczo obecnym w dwóch faktach: w Jego śmierci i w zmartwychwstaniu, a po wtóre w eschatologicznym powstaniu z martwych „tych, którzy należą do Jezusa w czasie Jego przyjścia" (parusia — 1 Kor 15, 23).

Uczta Pańska, będąc głoszeniem śmierci Pana, nie jest tylko pouczeniem czy sprawozdaniem o faktach minionych, lecz jest przekazaniem i uobecnieniem zbawczych następstw śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Wymiar eschatologiczny tych wydarzeń uobecnionych w Uczcie Pańskiej św. Paweł ukazał w stwierdzeniu, że proklamacja ta będzie trwała aż do paruzji, która będzie nie tylko kresem sprawowania Eucharystii, ale poniekąd i jej celem. Sugeruje to gramatyczna konstrukcja grecka zdania: „achris hou elthe" — „aż przyjdzie", co można by sparafrazować: gdy wreszcie zostanie osiągnięty cel — przyjście Pana[30].

c. Eucharystia jest pokarmem i napojem (1 Kor 10, 1–4)

Biblijnymi typami pokarmu eucharystycznego były: manna na pustyni jako duchowy pokarm oraz woda ze skały jako duchowy napój (Wj 11, 1–7). Jak odwieczny Syn Boży towarzyszył ludowi Bożemu Starego Przymierza jako duchowa skała i był obecny dla nich jako duchowy napój, tak też Chrystus chwalebny, obecny w swoim Kościele, daje mu nowy zbawczy pokarm i napój. Teraz o pielgrzymujący nowy lud Boży troszczy się sam Pan. On też daje mu pokarm na drogę. Przyjmowanie pokarmu i napoju eucharystycznego tworzy wspólnotę (koinonia) z Ciałem i Krwią Chrystusa, tak jak żydowskie uczty ofiarne two-

---

[28] Tamże, s. 360.
[29] A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 111.
[30] Tamże, s. 114 n.

rzyły wspólnotę z ołtarzem, a pogańskie ofiary — wspólnotę z demonami (1 Kor 10, 16.18.20).

Istota jednak każdej z tych wymienionych wspólnot jest bardzo różna. Wspólnoty te bowiem różnią się między sobą zasadniczo. W przypadku przyjmowania Eucharystii nie chodzi już tylko, jak u Żydów czy pogan, o łączność moralną czy ekstatyczną z Bogiem, lecz o rzeczywiste bycie z Jezusem w Jego Ciele i Krwi (1 Kor 10, 16 n.). Owa „wspólnota" przy Uczcie Eucharystycznej nie tylko jednoczy uczestników z Chrystusem, lecz także jednoczy ich między sobą (1 Kor 10, 17). Mimo że jest wielu uczestników tej wspólnoty, to jednak stają się oni w niej jednym ciałem, samym Chrystusem (por. 1 Kor 12, 12.27; Ga 3, 27). Formuła: „Ciało Chrystusa" oznacza Kościół i Chrystusa (por. Rz 12, 5; 1 Kor 12, 28). Wspólnota eucharystyczna jest więc obrazem Kościoła (por. 1 Kor 11, 18), ale także łączy się z ideą przymierza, uczty paschalnej oraz z myślą o ofiarnej śmierci Sługi Jahwe.

Przyjmowanie Eucharystii przynosi zbawienie i sprawia, że Bóg ma upodobanie w przyjmujących ją oraz ratuje ich od zatracenia (por. 1 Kor 10, 5.10 n.). Nie każde jednak przyjęcie Eucharystii przynosi zbawienie. Niegodne bowiem jej spożywanie i picie przynosi „sąd". „Sąd" ten jest rozumiany najpierw jako ziemska kara będąca upomnieniem, a mianowicie: choroby, słabości czy wreszcie jako przedwczesna śmierć. Ostatecznie jednak „sąd" ten oznacza wieczne potępienie (por. 1 Kor 11, 30 n.). Przyjęcie Eucharystii jest wówczas niegodne, gdy uczestnictwo w Uczcie Pańskiej nie wyraża tego, czym ona jest i co ona tworzy, a mianowicie: wspólnotę z Panem Jezusem i wspólnotę między sobą w miłości wzajemnej. Przyjmowaniu Eucharystii sprzeciwia się też udział w ofiarach składanych bożkom i brak ducha wspólnotowego[31]. Ujmując Eucharystię jako napój i pokarm, św. Paweł podkreślał więc przede wszystkim eklezjotwórczy i soteryczny charakter tego misterium.

d. Sakramentalny charakter Eucharystii według św. Pawła

Święty Paweł wyraźnie stwierdza realną sakramentalną obecność Chrystusa w Eucharystii. Dlatego też — jego zdaniem — między zwyczajnym pokarmem a pokarmem eucharystycznym istnieje istotna różnica (por. 1 Kor 11, 27.29).

Apostoł widzi skutek przyjmowania Eucharystii we wspólnocie z Chrystusem. Skutek ten nazywa on byciem z Chrystusem. Paweł domaga się jednak wyciągania wniosków z tego skutku. Apeluje więc do dobrej woli chrześcijan, aby z właściwym wewnętrznym usposobieniem uczestniczyli w Uczcie Pańskiej i aby nie przekreślali tego, co Eucharystia sprawia. Przyjęte bowiem Ciało i Krew Pańska nie działają w sposób magiczno-materialny, lecz w sposób osobowo-etyczny, domagając się wewnętrznej akceptacji i zewnętrznych czynów (por. 1 Kor 10, 1–11).

Apostoł wzywa do czcigodnej bojaźni wszystkich przyjmujących Eucharystię (por. 1 Kor 11, 28 n.). Dlatego też w opisie jej ustanowienia tak mocno podkreśla on słowa Jezusa: „to jest Ciało Moje i Krew Moja" (por. 1 Kor 11, 24 n.). Sprawowanie Eucharystii powinno być wydarzeniem ukazującym, że jest ona związana z życiem wspólnoty i przenika życie wewnętrzne poszczególnych wiernych. Kult więc oraz życie wspólnotowe i postawa wewnętrzna każdego jej członka muszą iść z sobą w parze, aby widoczna była jedność, jaką two-

[31] A. Stöger, art. cyt., s. 361 n.

rzy Eucharystia[32]. Dla św. Pawła Eucharystia jest zatem również podstawowym sakramentem jedności.

e. Związanie Eucharystii z Tradycją u św. Pawła (1 Kor 11, 23)

W opisie ustanowienia Eucharystii (1 Kor 11, 23 n.) św. Paweł odwołał się do starej Tradycji kościelnej, a samo ujęcie ustanowienia Eucharystii wyprowadza ze słów Jezusa. Apostoł, mimo że pisał do pogan, nie musiał opierać się na wyobrażeniach hellenistycznych, znanych Koryntianom, ponieważ odwołał się do Tradycji znanej w chrześcijańskich wspólnotach palestyńskich. Wspólnoty hellenistyczne nie tylko otrzymały nową formę uczty, będącej specjalnym sprawowaniem kultu, lecz otrzymały nowe określenie i nową więź wspólnotową w sensie tradycji judaistycznej, tak jak ją ujmował sam Jezus. Paweł bowiem przekazał Koryntianom to, co sam przejął, a co pochodziło od samego Jezusa. Nie przekształcił on form świętowania znanych poganom z kultu misteriów. Niemożliwe też było, aby wspólnoty hellenistyczne odeszły od starej Tradycji, znanej z tzw. przekazu Apostolskiego, i właśnie tu zbliżyły się bardziej do zwyczajów pogańskich w tak istotnej sprawie, jaką w oczach Apostołów jest Eucharystia[33]. Pawłowe wskazanie łączności Eucharystii z Tradycją podkreśla więc tożsamość obrzędu kościelnego z Jezusową celebracją wielkoczwartkową.

f. Ostatnia Wieczerza Jezusa, czyli Eucharystia w *Liście do Hebrajczyków*

Autor *Listu do Hebrajczyków* nie używa wprost określeń: „Ostatnia Wieczerza" czy „Eucharystia" w swoim liście. Mimo to jednak są w nim wyrazy związane z posłannictwem i dziełem zbawczym Jezusa, Najwyższego Kapłana i jedynej żertwy ofiarnej, wskazujące na Eucharystię. Są to następujące sformułowania: „dary niebiańskie (6, 4); „pamiątka" (anamnesis — 10, 3); „Krew nowego przymierza" (10, 19) i „Ciało" (10, 20). Szczególnie podkreślił on także rolę, jaką spełnia krew w dziele zbawczym Chrystusa.

Skoro powyższe określenia w teologii *Listu do Hebrajczyków* wskazują na Eucharystię, to również w tym znaczeniu należy rozumieć tekst Hbr 13, 7–16, a szczególnie wiersze 9 n.: „...dobrze jest wzmacniać serce łaską, a nie pokarmami, które nie przynoszą korzyści... Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa spożywać służący przybytkowi". Ołtarz, o którym jest tu mowa, oznacza — w myśl autora *Listu do Hebrajczyków* — niebiański ołtarz oraz krzyż i zarazem stół eucharystyczny. Z tego ołtarza nie wolno spożywać tym, którzy służą jeszcze sprawom ziemskim i niedoskonałym (chodzi według wiersza 10 o Żydów nie nawróconych jeszcze na chrześcijaństwo). Samo spożywanie zaś nie wprowadza jeszcze do wspólnoty z Chrystusem. Tę rzeczywistość bowiem osiąga się nie na ziemski sposób, przez wspólne spożywanie tylko, przez udział w uczcie, lecz na sposób duchowy — przez naśladowanie Chrystusa w cierpieniu i śmierci (wiersz 12 n.).

Z tego nauczania wynikają następujące wnioski praktyczne: chrześcijańska uczta kultyczna ma budzić tęsknotę i głód przyszłego, niebiańskiego „miasta", czyli należy czekać na eschatologiczną ucztę. Z ucztą kultyczną musi wiązać się składanie Bogu ofiary czci, którą jest Eucharystia. Uczestnicy tej uczty zobowiązani są do praktykowania dzieł miłości (agape)[34].

---

[32] Tamże, s. 362 n.
[33] Tamże, s. 363.
[34] Tamże, s. 364.

3. Prawda o Eucharystii wynikająca z nauki Janowej

a. Realizm obecności Chrystusa w Eucharystii

O rzeczywistej obecności Chrystusa w Eucharystii pisze Jan w swojej Ewangelii w „Mowie eucharystycznej" w sposób dla niektórych wprost gorszący i drastyczny (J 6). Zamiast bowiem słowa: „fagein" — jeść, spożywć, używa wyrazu: „trogein" — pożerać; a zamiast rzeczownika: „soma" — ciało, posługuje się określeniem: „sarks" — mięso (wiersze 54.56.58). W tekstach synoptycznych i u Pawła, przekazujących słowa Jezusa ustanawiającego Eucharystię, zastosowano rzeczownik „soma — ciało, na określenie Ciała Chrystusa, a więc posłużono się wyrazem mniej drastycznym. Jan pisze jednak w tak dosadny sposób ze względu na fałszywe, spirytualistyczne pojmowanie Ciała Chrystusa przez doketyzm i gnozę. Z drugiej zaś strony musiał on przezwyciężyć zgorszenie antropofagią (spożywanie człowieka, kanibalizm) oraz zgorszenie skandalicznym (zdaniem doketów i gnostyków) żądaniem przyjmowania i spożywania ciała i krwi, aby posiąść życie wieczne. Jan wyjaśnia więc, że nie wolno odnosić obowiązku spożywania Ciała i Krwi wywyższonego i chwalebnego Pana tylko do zmysłowego ciała lub martwej materii (wiersz 62). Ciało bowiem bez życiodajnego ducha nie może prowadzić do życia (wiersz 63). Słowa Jezusa zapowiadającego Eucharystię dotyczą Ciała i Krwi, które posiadają życie, ponieważ otrzymują je od Ducha[35]. W Eucharystii jest więc obecna cała osoba Jezusa Chrystusa, a nie tylko Jego materialne ciało i krew.

b. Ciało i Krew Jezusa jako eucharystyczne dary

Św. Jan stosuje rzeczownik: „sarks" w odniesieniu do Tajemnicy Wcielenia: „Słowo Ciałem się stało" (J 1, 14). Pisze zaś dlatego tak realistycznie o ciele („sarks") w odniesieniu do Wcielonego Odwiecznego Boga w Logosie (Słowo), aby przeciwstawić się poglądom gnostyków. Teologia Wcielenia prowadzi do podobieństwa między inkarnacją a Eucharystią (por. Flp 2, 7; 1 Tm 3, 16).

Jan, pisząc o Eucharystii jako o ofierze za grzechy (J 6, 52), jest pod wpływem *Księgi Izajasza* (53, 12). Izajaszowemu określeniu „za wielu" odpowiada Janowe wyrażenie „za świat", zaś Janowe określenie „życie" jest odpowiednikiem Izajaszowego sformułowania: „odpuszczenie grzechów" To odpuszczenie grzechów, czyli życie, jest skutkiem zbawienia. Skutek ten sprawiają Ciało i Krew Syna Człowieczego (J 6, 27.53). Tytuł „Syn Człowieczy" u Jana wiąże się ściśle ze śmiercią Jezusa oraz z Jego wywyższeniem w chwale (por. J 3, 14; 12, 23.34; 13, 31), a także z Jego przyjściem z nieba i odejściem do Ojca (por. J 1, 51; 3, 13; 6, 62) oraz z funkcją sędziowską Jezusa (por. J 5, 27). Chwalebne wywyższenie Chrystusa przewyższyło Jego śmierć. Śmierć za grzechy, rozumiana także jako dar ofiarny w Eucharystii, blednie wobec udzielanego przez Eucharystię życia w zmartwychwstaniu.

Tekst 1 J 5, 8, nawiązujący do Ciała i Krwi Jezusa, należy rozważać w łączności z J 19, 34, gdzie jest mowa o wypływającej wodzie i krwi z przebitego na krzyżu boku Jezusa. Woda i krew wskazują na sakrament chrztu i Eucharystii. Tak woda, jak i krew mają według 1 J 5, 7 dawać świadectwo po wszystkie czasy, a więc ma być ono ważne także dla przyszłych pokoleń. Zbawcze działanie Boga, posłannictwo Syna Bożego i Jego śmierć kontynuowane są w Kościele przez głoszenie Ewangelii i sprawowanie sakramentów. Życie Boże udziela-

[35] Tamże, s. 365.

ne jest wszystkim wiernym, żyjącym także w czasach późniejszych.

Według św. Jana Eucharystia łączy się ściśle z Tajemnicą Wcielenia, śmierci, chwalebnego zmartwychwstania i paruzji oraz zesłania Ducha Świętego. Eucharystia wyraża bowiem na zewnątrz praktyczne znaczenie tych wszystkich wydarzeń zbawczych. Tak chrzest, jak i Eucharystia domagają się też dawania świadectwa zbawczemu znaczeniu posłannictwa Jezusa[36].

c. Eucharystia jest pokarmem i napojem dającym życie

Janowe mówienie o Eucharystii jako o pokarmie wychodzi poza związki tego misterium z ucztą. Podkreśla się tu bowiem bardziej indywidualne, osobiste spożywanie niż ideę wspólnotowości.

Na takie ujęcie Eucharystii w pismach Janowych wpłynęły fałszywe poglądy gnostyków, przeciwników Jana. Ich interesowała tylko osobista łączność z Bogiem i szukali oni indywidualistycznie życia wiecznego tylko dla siebie. Niestety, źle pojmowali oni nakaz miłości braterskiej, dlatego Jan ich strofował (por. 1 J 2, 9–11; 3, 10.14 n.; 5, 8.20; 5, 2).

Konieczność przyjmowania Eucharystii dla osiągnięcia zbawienia wyraził Ewangelista bardzo jednoznacznie: „Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała i pili Krwi Syna Człowieczego, nie będziecie mieli życia w sobie" (J 6, 53 n.). Gnostycy, z którymi Jan musiał walczyć, uważali, że mogą osiągnąć łączność z Bogiem bez takich środków, jak Ciało i Krew Jezusa, czyli bezpośrednio każdy indywidualnie. Jan pisze, że chrześcijanie jednak mogą żyć we wspólnocie z Bogiem tylko poprzez człowieczeństwo i cielesność Jezusa, przez Jego ludzką postać (por. 1 J 1, 1–3). Spożywanie Ciała i picie Krwi Jezusa doprowadza do wspólnoty z Nim (J 6, 56). Jan wyraził tę prawdę formą: „trwać w Chrystusie" oraz „Chrystus trwa w nas" (J 15, 4–7; 17, 2 n.; 1 J 2, 24). Ta wspólnota z Chrystusem polega na ciągłym byciu w łączności z Nim, na życiu w niej, a nie na zwyczajnym chwilowym doświadczeniu i przeżyciu czegoś przemijającego. Z tego bycia we wspólnocie z Chrystusem pozostaje trwałe i nieprzemijające dobro zbawcze. Spożywanie Eucharystii ustawia przyjmujących ją na linii przekazywania życia: przez Ojca — Synowi (J 6, 57). Pierwowzorem łączności między przyjmującymi Eucharystię i Chrystusem jest jedność bycia i działania Syna z Ojcem (J 17, 20 n.).

Eucharystia daje życie, a w dniu ostatecznym — zmartwychwskrzeszenie. To eschatologiczne dobro zbawcze jest już osiągalne teraz. Dlatego też Eucharystia przewyższa swoją zapowiedź starotestamentalną — mannę. W Eucharystii dopiero znajdują wyjaśnienie zapowiedzi nadejścia czasów mesjańskich. Otóż czasy godów i wesela, oczekiwane i zapowiadane od Mojżesza, nadeszły właśnie teraz i przez Eucharystię są obecne, trwają. Eucharystia jako prawdziwy pokarm i napój wypełnia to, co należy do jego istoty, a mianowicie: daje życie. Jest to życie wieczne, Boże. Pokarmu tego nie wolno pojmować ani traktować mechanicznie czy magicznie, lecz należy go przyjmować z wiarą, a wtedy sam Pan zmartwychwskrzesi do życia tych, którzy Go przyjmują (J 6, 54 n.)[37].

Z powyższych rozważań wynika, że Janowe nauczanie o Eucharystii pozostaje w pełnej harmonii z odpowiednią doktryną Synoptyków i św. Pawła. Jednak nauczanie Czwartego Ewangelisty o działaniu eucharystycznego pokarmu i napoju musi być rozumiane w świetle stylu całego piśmiennictwa Janowego.

---

[36] Tamże, s. 365 n.
[37] Tamże, s. 366–368.

4. Istota Eucharystii według Nowego Testamentu

Jak to wynika z wyżej omówionych tekstów Nowego Testamentu, biblijna prawda o Eucharystii jest rzeczywistością złożoną. Eucharystia jest więc nową ucztą paschalną i typem uczty eschatologicznej. Jest ona również Ucztą Pańską i Ucztą Ofiarną, pamiątką śmierci Jezusa oraz pamiątką i Ofiarą Nowego Przymierza. W Eucharystii rzeczywiście jest obecny Jezus. Jako pamiątka Jezusa uobecnia ona zbawienie, które On przyniósł. Sprawowanie Eucharystii jest zasiadaniem przy Stole Pańskim, a jako przekazana przez Tradycję Wieczerza Pańska jest to zarazem celebracja tak uobecnionej śmierci Jezusa i Jego chwalebnego zmartwychwstania, jak i paruzji. Eucharystia jest pokarmem i napojem, dzięki któremu przyjmujący ją tworzą z Chrystusem i między sobą wspólnotę. Eucharystia jest sakramentem Ciała i Krwi Chrystusa, domagającym się godnego przyjmowania. Eucharystyczny chleb i wino są Prawdziwym Ciałem i Krwią Jezusa, które On daje nam do spożycia. Wreszcie Eucharystia jest pokarmem i napojem dającym życie wieczne.